

## BAROK W KOTLINIE I POBLIŻU

Konferencja naukowa: „Wokół Karkonoszy i Gór Izerskich. Sztuka baroku na śląsko-czesko-łużyckim pograniczu” zaowocowała zbiorem artykułów, których treść w skrócie przedstawiam.

Wstęp. Redaktor przywołuje sobór trydencki, którego konsekwencją był rozkwit sztuki baroku.

JAN WRABEC: **Kościół barokowe na Pogórzu Izerskim pomiędzy dominium Schaffgotschów i Gallasów, Krzeszowem i Lubomierzem.** Analiza odmian baroku na podstawie świątyń powstających w XVII i XVIII w. na omawianym terenie. Ukazuje tendencje architektoniczne wynikające z wpływu reformacji z jednej strony, lecz także z potężnej siły Kościoła katolickiego (cystersi!) oraz potrzeb wielkich rodów magnackich.

ARTUR KWAŚNIEWSKI: **Nie-barokowa rezydencja w okresie baroku – abnegacja czy demonstracja? Casus podkarkonoskich siedzib rodu Schaffgotschów w XVII-XVIII wieku.** Funkcje rezydencji były następujące: obronna (Chojnik, Gryf, Stara Kamienica, Żmigród), mieszkalne, prestiżowe, myśliwskie (Żmigród). Wplątanie Hansa Ulricha w politykę skutkowało całkowitą utratą przez ten ród Żmigrodu, Kowar, Starej Kamienicy. Pałac pod Chojnikiem w Sobieszowie pełnił funkcje gospodarcze, nigdy tam Schaffgotschow nie mieszkali. W Cieplicach mieli dwa domy: Absteige Quartier i Stiegenhaus z paradnymi schodami na piętro. Oba o charakterze rustykalnym. Honorowe spotkania odbywali w Jaworze lub Wrocławiu.

BOGUSŁAW CZECHOWICZ: **Kaplica na Śnieżce jako akt chrystianizacji Sudetów. Nowe spojrzenie na symbolikę najwyższej położonej świątyni ziem Korony Czeskiej.** Ch. L. Schaffhotsch, syn gen. Hansa Ulricha, gdy w 1649 r. cesarz przywrócił mu część majątku, dla podkreślenia przywiązania do Kościoła katolickiego, postanowił zbudować kaplicę na Śnieżce. Początek budowy to 1653 r., jednak potem nastąpiły procesy o własność z hr. Czerninem i hr. Harrachem. W rezultacie konsekracja dopiero w 1681 r. Kształt rotundy wynikał z modnego wówczas powrotu do romanizmu, podkreślał dawne dziedzictwo Schffgotschów w tym miejscu, gdzie według powszechnych wierzeń panował diabeł.

MARTIN KRUMMHOLZ: **„Seiner Zeith haben Sr: Excell in Englandt aufn Landt in einem Hauss gewohnt”.** Gallasové a Slezsko. Interregionální souvislosti architektury počátku 18. století. O barokovém stylu Gallasów (Clam-Gallasów we Frydlancie i okolicznych włościach.

MICHAŁ A. PIECZKA: **Założenie pałacowo ogrodowe w Radomierzycach jako przykład późnobarokowej architektury nawodnej z pogranicza śląsko-łużyckiego.** Joachim Sigismund von Ziegler (1660-1734), szambelan i podkomorzy Augusta II Mocnego zbudował modny wówczas pałac na wodzie z towarzyszącymi budynkami. Typowa rezydencja magnacka XVIII w. Architektami byli najlepsi wówczas sascy projektanci. W niej ulokował przez siebie założoną fundację dla szlachetnie urodzonych panien wyznania ewangelickiego. Funkcjonowała do 1945 r. Potem pałac został rozkradzony i zrujnowany. Obecnie własność prywatna.

MARIUSZ SMOLIŃSKI: *Giovanni Domenico Rossi – der Stuckateur aus dem Intelvi-Tal und seine Tätigkeit In Böhmen, Schlesien und West-Deutschland in der 2. Hälfte des 17. Jahrhunderts.* Giovanni Domenico Rossi, włoski artysta sztukator, który swe liczne prace pozostawił na Śląsku, w Czechach i w Niemczech. Dysponował własnym zespołem wykonawczym.

MACIEJ BRONIEWSKI: ***Gdzie północ południe spotyka, czyli barokowe prospekty organowe na pograniczu śląsko-łużyckim.*** Omówienie dwóch dzieł Włocha Eugenio Caspariniego z Żar, który zbudował dwa ważne prospekty organowe: w kościele w Görlitz i w Jeleniej Górze (K. Łaski). Pierwszy z piszczalkami ułożonymi radialnie („słoneczko”), drugi połączone z ołtarzem głównym, co podkreślało ważność muzyki w rycie ewangelickim.

JAKUB JAGIEŁŁO, PAWEŁ MIGASIEWICZ: ***Dzieła jeleniogórskiego rzeźbiarza Josepha Antona Becherta. Ur. w 1691 r. w Świdnicy w rodzinie rzeźbiarzy.*** Prace w kamieniu i drewnie. Na ogół nie podpisywał swych dzieł, jednak pewne cechy, szczególnie postaci ludzkich, pozwalają zidentyfikować tego artystę. Jego mężczyźni mają atletyczną budowę przy jednocześnie szczupłej postaci. Taki jest np. Chronos w epitafium wmurowanym w pd. ścianę kościoła p.w. św. św. Erazma i Pankracego w Jeleniej Górze i drugi w rzeźbie nagrobnej proboszcza w kościele w Siedlęcinie, atlanty podtrzymujące lewą stronę ołtarza w kościele garnizonowym, Neptun w fontannie Placu Ratuszowego w Jeleniej Górze. Autor identyfikuje jeszcze wiele innych dzieł tego artysty. Pracował ze swoim zespołem, którego podstawą była własna rodzina.

ANDRZEJ KOZIEŁ: ***Czy w Jeleniej Górze w epoce baroku istniało środowisko malarzy?*** Niewielkie, ale proporcjonalne do wielkości miasta. Malowali przede wszystkim dla kościołów (obrazy na ściany, emporowe, do ołtarzy zazwyczaj zamawiano u twórców spoza miasta, o większej sławie), ale i bogatym mieszczanom portrety, pejzaże, martwe natury, dekoracje freskowe, także szyldy, herby... Przy bogactwie jeleniogórzan pracy było dużo. Portrety w dworskiej konwencji. Ukazywały wysoką pozycję ekonomiczną i intelektualną mieszczan. Malarze mieli swój cech.

DARIUSZ GALEWSKI: ***Jezuici w pejzażu kulturowym i artystycznym Jeleniej Góry (1629-1776).*** Od r. 1629 rozpoczęła się windykacja świątyń katolickich, przejętych przez protestantów podczas reformacji. W r. 1637 jezuici założyli w Jeleniej Górze swoje gimnazjum, dążyli do założenia kolegium. Nie pozwoliły im na to niewielkie środki finansowe, niechęć władz cywilnych (popadli konflikt z władzami miasta) i społeczeństwa w większości protestanckiego oraz brak poparcia ze strony duchowieństwa diecezjalnego. W latach 1654-1676 dysponowali kościołem p.w. św. św. Erazma i Pankracego, potem ograniczono im używanie tego kościoła tylko do ołtarzy po stronie południowej i zakrystii po stronie północnej. Forsowali kult św. Ignacego Lojoli i św. Franciszka Salezego. Ślady obecności jezuitów są do dziś widoczne w wyposażeniu kościoła.

DANUTA MARIA CHAŁAT: ***Malowidła sklepienne kościoła Łaski w Jeleniej Górze – katolicka sztuka w służbie protestantów.*** Inny jest sposób obrazowania treści religijnych przez protestantów i katolików. Początkowa orientacja proshwedzka (po Altranstädt) w miarę osłabiania Karola XII coraz bardziej stawała się przyjazna Habsburgom. Ukłon w stronę władzy był konieczny. Dekoracje coraz bardziej ozdobne przypominały katolickie, choć z treścią protestancką. Jezuickie oddziaływanie poprzez sztukę na młodzież zostało adoptowane przez luteran. Ilustracją tej tendencji może być sklepienie w kościele Łaski. Jego iluzjonistyczna kopuła była typowym wynalazkiem jezuitów.

ARKADIUSZ MUŁA: *Krzeszowski opat Dominicus Geyer i malarze (1696-1726)*. **Geyer ur. się w Nysie w 1662 r.** Cysterskie śluby zakonne złożył w 1680 r., był postacią wielowymiarową, miał liczne kontakty także z ludźmi świeckimi. W pewnym okresie był nawet nadleśniczym w Hesji. Jako opat krzeszowski zrezygnował z artystycznych usług Willmanna, a pozyskał innych artystów, pracujących w modnej właśnie manierze włoskiej. Lansował malarstwo jako formę pobożności. Wprowadził kult 14 świętych – wspomoczeni. Ścisłej współpracy hr. Schaffgotscha z opatem Geyerem cysterski kościół p.w. św. Jana Chrzyciela w Cieplicach zawdzięcza większość swych obrazów.

BEATA SEBZDA, EMILIA KŁODA: **Barokowy cykl portretów Piastów śląskich z dawnego klasztoru cystersów w Krzeszowie. Mauzoleum Piastów śląskich powstało w latach 1735-1747.** Było wyrazem wdzięczności dla fundatorów i dobroczyńców klasztoru. Od 1720 r. powstawały całopostaciowe obrazy Piastów i ich małżonek – od Władysława Wygnańca do Jerzego Wilhelma, który zszedł bezpotomnie w r. 1675. Prócz postaci obrazy ukazują charakterystyczne fakty historyczne, szczególnie jeśli miały związek z cystersami. W obrazach przewija się wątek maryjny. Prawdopodobnym autorem tych portretów jest J.J. Knechtel z Legnicy. Specjalizował się w malowaniu świętych. Częste późniejsze przemalowania zniekształciły wiele obrazów.

DOROTA BURDACH: **Malarska rodzina Lorenzów i ich dzieła w Kowarach.** Lorenzowie namalowali liczne obrazy do kościoła parafialnego i kaplicy św. Anny w Kowarach. Johann Ignaz – ojciec i Johann Nepomucen Gotfried – jego syn. Ich wzorem był Willmann. Polichromię sklepienia wykonali obaj malarze. Poziom poszczególnych dzieł jest nierówny, jednak w całości jest to swego rodzaju galeria obrazów Lorenzów.

ZUZANNA MIKOŁAJEK: **Artystyczne przejawy działalności bractw katolickich na pograniczu śląsko-czesko-łużyckim w czasach baroku.** Bractwa były przejawem laickiej aktywności wiernych przy katolickich parafiach omawianego terenu. Najliczniejsze umacniały kult św. Anny, ale były także i inne. W Krzeszowie powstało bractwo Jezusa, Marii i św. Józefa, we Lwówku Bractwo Świętego Łęku Chrystusa (Konania Chrystusa), w Nowogrodźcu bractwo Matki Boskiej Bolesnej, w Miedziance Arcybractwo Najświętszego Serca Jezusa... Głównymi propagatorami bractw byli jezuita. Proboszczowie mianowali przełożonych i opiekunów bractw, którymi byli zazwyczaj poważani mieszkańcy miejscowości. Ruch laikatu wspólnie z duchowieństwem budował liczne kaplice pielgrzymkowe z ołtarzami, obrazami i rzeźbami. Do tych kaplic prowadziły dróżki procesyjno-medytacyjne, przy których stawiano liczne kapliczki kultowe z obrazami i rzeźbami. W kościołach bractwa miały własne ołtarze, często przy kościołach swoje kaplice. Sztuka kultowa bractw generowała bardzo różny poziom artystyczny.

ELŻBIETA GAJEWSKA-PROROK, ALEKSANDRA J. KASPRZAK: **Szklarstwo na Śląsku w 2. połowie XVII i 1. połowie XVIII wieku.** Mocodawcy, hutnicy i zdobnicy szkła. Wojna 30-letnia wywołała przełom w szklarstwie. Wielu eskulantów zakładało huty w górach, w miejscach niedostępnych. Hutnik kupował lub wydzierzawiał areał z prawem wyrębu lasu, pozyskiwaniem węgla drzewnego, polowania na drobną zwierzynę, warzenia piwa itp. Najczęściej płacił szkłem taflowym, rzadziej naczyniowym. Konkurencja powodowała znaczący postęp technologiczny. Dążono do osiągnięcia wysokiej czystości szkła, rytowano je, ozdabiano malowaniem. Hr. Schaffgotsch w Kotlinie Jeleniogórskiej odegrał podstawową rolę w określeniu wysokiego poziomu szklarstwa. Po pożarze na Chojniku osadził tam mistrza rytowania szkła, Friedricha Wintera, który wyznaczył wysoki poziom zdobnictwa. Innym świetnym zdobnikiem był jeleniogórzanin Gottfried Preussler – malarz na szkło i porcelanie. Treścią ilustracji były ozdoby floralne, pejzażowe, sceny myśliwskie, figuralne (często podnoszące chwałę rodu fundatora, ukazujące znaczące postacie itd.).

Huta Weissbach w Szklarskiej Porębie osiągnęła bardzo wysoki poziom swych wyrobów. Ale znakomite szkło produkowano we wszystkich trzech z sobą graniczących krajach i nim handlowano.

RAINER SACHS: *Die Glassmaler Schlesiens vom 16. bis 18. Jahrhundert*. Artykuł nt. obrazów malowanych na szkłe na Śląsku.

MONIKA ŻERNIK: *Preisslerowie – barokowi malarze szkła i porcelany i ich związki z czeskimi i śląskimi mecenasami*. Rozległa rodzina szklarzy na Dolnym Śląsku i w Czechach. Prezentowali wysoki poziom artystyczny. Czynni od XVII w. Pracowali przeważnie w swoich domach. Rzadko dzieła sygnowali swoimi imionami, co stwarza problemy z przypisaniem autorstwa poszczególnych dzieł.

\*

Książka posiada liczne ilustracje. Niestety, są one przeważnie małe i nienajlepszej jakości, co przy tego rodzaju publikacji jest wyraźną jej słabością.

ROMUALD WITCZAK

Wokół Karkonoszy i Gór Izerskich. Sztuka baroku na śląsko-czesko-łużyckim pograniczu. Red. Andrzej Kozieł, Muzeum Karkonoskie, Jelenia Góra 2012, ss. 233.